

MIESIĘCZNE SPOTKANIE FORMACYJNE W ODDZIALE KATOLICKIEGO STOWARZYSZENIA „CIVITAS CHRISTIANA” STYCZEŃ 2018



Cel spotkania: Odkrywanie Osoby i darów Ducha Świętego



Modlitwa św. Augustyna do Ducha Świętego: Duchu Święty, Boże, tchnij mnie swoim tchnieniem, abym myślał o tym, co jest święte. Prowadź mnie, Duchu Święty, abym czynił to, co jest święte. Przyciągaj mnie do siebie, Duchu Święty, abym kochał to, co jest święte. Umacniaj mnie, Duchu Święty, abym strzegł tego, co jest święte. Strzeż mnie, Duchu Święty, abym nigdy nie utracił tego, co jest święte. Amen.



Intencja Stowarzyszenia: Abyśmy byli wrażliwi i szanowali każdego człowieka, gdyż mieszka w nim Duch Święty i żyje w nim Chrystus ukrzyżowany i zmartwychwstały.



Katecheza duchowa:

Cel – Budzenie świadomości obdarowania Duchem Świętym oraz ukierunkowanie na odkrywanie Jego obecności w Kościele i Stowarzyszeniu.

Biblijne symbole Ducha Świętego

Ponieważ trudno nam pojąć działanie Ducha Świętego, Pismo Święte, wspominając o Nim, posługuje się symbolami lub porównaniami z dziedziny przyrody. I tak Duch Święty porównywany jest do **wody**. Jak woda niezbędna jest do życia, tak Duch Święty obecny jest u początku każdego życia biologicznego i duchowego, dlatego nazywany jest Stworzycielem. Jak woda gasi pragnienie i orzeźwia, tak Duch Święty w naszym życiu duchowym jest źródłem żywej wody. Jak woda obmywa i oczyszcza, tak Duch Święty uwalnia nas z brudu grzechu. To nie przypadek, że przy udzielaniu sakramentu chrztu św. używa się wody. To Duch Święty w tym sakramencie oczyszcza nasze dusze z grzechu pierworodnego. Symbolem Ducha Świętego jest także **ogień**. Największy prorok, św. Jan Chrzciciel, zapowiadając przyjście Syna Bożego, mówił: *On was chrzcić będzie Duchem Świętym i ogniem* (Mt 3,11). Z kolei sam Jezus powiedział o sobie: *Przyszedłem rzucić ogień na ziemię i jakże bardzo pragnę, żeby on już zapłonął* (Łk 12,49). Tym ogniem jest Duch Święty. Pięćdziesiąt dni po zmartwychwstaniu Duch Święty objawił się nad Apostołami w postaci jakby języków ognia. Tak jak ogień rozświetla ciemności, ogrzewa, oczyszcza, zachwyca swoim pięknem, tak Duch Święty jest dla nas światłem na drodze życia, rozpala nasze serca żarem miłości i oczyszcza nasze dusze nie tylko z grzechu, ale także z naszych niedoskonałości, czyniąc nas świętymi. Znakiem Ducha Świętego są **wicher i tchnienie**.

Czytamy w Dziejach Apostolskich: *Nagle dał się słyszeć z nieba szum, jakby uderzenie gwałtownego wiatru, i napełnił cały dom, w którym przebywali. [...] I wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym* (Dz 2,2 i 4). Jest to znak spontaniczności, mocy i bezinteresownego działania trzeciej osoby Boskiej. Jest też ukazaniem niewidzialnego działania Ducha Świętego w Kościele i w naszych duszach. Wreszcie wspomnijmy o **namaszczeniu**. Jezus został namaszczoney Duchem Świętym podczas chrztu w Jordanie. Jak olej wsiąka w drewno, tak samo Duch Święty przeniknął całą istotę Jezusa, Mesjasza. I my zostaliśmy namaszczeni Duchem Świętym w sakramentach chrztu św. i bierzmowania. Zewnętrznym znakiem tego było namaszczenie głowy olejem św., zwanym krzyżmem, podczas chrztu św., czoła – podczas bierzmowania i rąk – podczas sakramentu kapłaństwa.

Krzyżmo to olej z oliwek uroczysto poświęcony przez biskupa w katedrze w Wielki Czwartek. W symbolice biblijnej namaszczenie oliwą jest znakiem obfitości, radości i oczyszczenia; czyni ciało elastycznym (namaszczenie zapaśników); jest znakiem uzdrowienia, ponieważ łagodzi kontuzje i rany; dodaje piękna, zdrowia i siły. W modlitwach do Ducha Świętego znajdujemy odwołania do tych symboli. W hymnie *O Stworzycielu, Duchu, przyjdź* śpiewamy: Tyś namaszczeniem naszych dusz, źródło żywy, miłość, ognia żar, a w *Sekwencji* prosimy: Przyjdź, światłości sumień! [Jesteś] słodkim orzeźwieniem, w skwarze żywą wodą!



Katecheza społeczna:

Cel – Wskazywanie na związek otrzymanych darów Ducha Świętego z postawą służby i troski o dobro wspólne Kościoła, społeczeństwa i Stowarzyszenia.

Modlitwa o beatyfikację Stefana Kardynała Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia

Boże w Trójcy Świętej Jedyny, Ty w swojej niewypowiedzianej dobroci powołujesz ciągle nowych, apostołów, aby przybliżali światu Twoją Miłość. Bądź uwielbiony za to, że dałeś nam opatrznościowego Pasterza Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia.

Boże, Źródło wszelkiej świętości, spraw prosimy Cię, aby Kościół zaliczył go do grona swoich świętych. Wejrzyj na jego heroiczną wiarę, całkowite oddanie się Tobie, na jego męstwo wobec przeciwności i prześladowań, które znosił dla imienia Twego. Pomnij, jak bardzo miłował Kościół Twój Syna, jak wiernie kochał Ojczyznę i każdego człowieka, broniąc jego godności i praw, przebacząc wrogom, zło dobrem zwyciężając.

Otocz chwałą wiernego Sługę Twojego Stefana Kardynała, który wszystko postawił na Maryję i Jej zawierzył bez granic, u Niej szukając pomocy w obronie wiary Chrystusowej i wolności Narodu. Ojcie nie skończonemu dobry, uczyni go orędownikiem naszych spraw przed Tobą. Amen.

Pokornie Cię błagam, Boże, udziel mi za wstawiennictwem Stefana Kardynała Wyszyńskiego tej łaski, o którą Cię teraz szczególnie proszę...

ABC KATOLICKIEJ NAUKI SPOŁECZNEJ

Jako pierwszy nazwy „katolicka nauka społeczna” (*disciplina socialis catholica*) użył papież Pius XI w encyklice *Quadragesimo anno*, ogłoszonej w 1931 r. Jednak w większości opracowań jako datę początkową przyjmuje się 1891 rok, w którym ukazała się encyklika papieża Leona XIII *Rerum novarum*. Najczęściej przywoływana jest definicja sformułowana przez ks. prof. W. Piwowarskiego w *Słowniku katolickiej nauki społecznej*: „Nauczanie Kościoła katolickiego (soborów, papieży, synodów, biskupów) w sprawach społecznych oraz oparta na nim naukowa refleksja teoretyczna i praktyczna, pogłębiania i rozbudowywana przez uczonych specjalistów (duchownych i świeckich)”. Nieco inaczej brzmi definicja skonstruowana przez ks. prof. J. Majkę, który nazywa katolicką naukę społeczną „zespołem twierdzeń i zasad, w świetle których można i należy poszukiwać rozwiązań praktycznych zagadnień współżycia społecznego oraz działalności politycznej i gospodarczej”. Katolicka nauka

społeczna w pewnym sensie wyodrębniła się z nauczania społecznego Kościoła jako dyscyplina naukowa, będąc jednak z nim w ścisłym związku doktrynalnym.

Ponieważ katolicka nauka społeczna jest nauką tworzoną i głoszoną przez Kościół, to właśnie on jest jej podmiotem. Trzeba jednak dodać, że Kościół rozumiany całościowo, a zatem obejmujący duchowieństwo i ludzi świeckich. Dorobek wielu osób i środowisk współtworzących KNS jest interpretowany i ujednolicony przez Urząd Nauczycielski Kościoła, co oznacza w praktyce, że jedynie papież i będący z nim w łączności biskupi mogą głosić nauczanie społeczne w sposób autorytatywny. Można zatem mówić o podmiocie w sensie szerszym – całej wspólnoty chrześcijańskiej i w sensie ścisłym – Urzędu Nauczycielskiego Kościoła. Przedmiotem materialnym KNS jest człowiek ze społecznym, politycznym i gospodarczym kontekstem jego egzystencji. Zaś przedmiotem formalnym jest przekształcanie życia społecznego zgodnie z chrześcijańską antropologią i zasadami życia społecznego ze szczególnym uwzględnieniem najważniejszej – zasady godności człowieka.

Z podmiotem formalnym tożsamy jest główny cel katolickiej nauki społecznej jako teologicznej nauki teoretyczno-praktycznej. Sformułował go J. Majka, pisząc, że KNS obejmuje „pogłębioną i wzbogaconą objawieniem wiedzę o człowieku i życiu społecznym, to jednak jej racją formalną jest racjonalność zbawienia, to znaczy zarysowanie takiego obrazu świata społecznego i ukazanie takich dróg jego realizacji, ażeby świat ten stawał się coraz bardziej ludzki”. Zatem przekształcanie życia społecznego i budowa określonego ładu polityczno-gospodarczego zgodnie z zasadami i wartościami chrześcijańskimi nie jest celem samym w sobie. Podejmowana refleksja i inspiracja działań praktycznych winny być podporządkowane nadrzędnej – zbawczej misji Kościoła.

Do doktrynalnych źródeł katolickiej nauki społecznej zalicza się: Pismo Święte, Tradycję, nauczanie soborów i synodów, nauczanie papieży, biskupów, ojców i wielkich teologów Kościoła. Są to podstawowe źródła składające się na całość Objawienia, czyli przedmiotu wiary w Kościele katolickim. Wymienione źródła należy traktować nierozdzielnie i całościowo, a ustalenia katolickiej nauki społecznej winny być z nimi ściśle konfrontowane. Innym źródłem, które należy przywołać, jest dorobek uczonych katolickich, teologów, filozofów, ekonomistów i socjologów.

Ze źródłami katolickiej nauki społecznej ściśle powiązane jest zagadnienie jej mocy wiążącej dla ludzi wierzących. Kościół jest kontynuatorem nauczycielskiej i zbawczej misji Chrystusa. Jako depozytariusz wiary jest zobowiązany do głoszenia dobrej nowiny o zbawieniu oraz do bycia swego rodzaju strażnikiem wypełniania Bożego prawa moralnego. Z tych przesłanek rodzi się autorytet Kościoła w nauczaniu dotyczącym wiary i moralności – Kościół naucza bowiem w sposób autorytatywny i obowiązujący. Powinien on wskazywać te przejawy życia, które są sprzeczne z prawem naturalnym i objawionym, czyli mają znamiona grzechu. Każdy katolik jest w takiej sytuacji zobowiązany do podporządkowania się temu głosowi. Natomiast kwestie nienaruszające prawa Bożego, mające charakter doczesny, nie podlegają bezpośredniemu autorytetowi Kościoła. Analogicznie jest z ustaleniami katolickiej nauki społecznej. Jeśli odnoszą się wprost do depozytu i trzonu doktrynalnego wiary, są bezwzględnie obowiązujące – w innych wypadkach nie.

Metoda KNS nie została wypracowana od początku, czyli od encykliki *Rerum novarum* w 1891 r. Powstała w toku ewolucji, a upowszechnił ją papież Jan XXIII. W encyklice *Mater et magistra* napisał: „Zasady nauki społecznej wprowadza się zazwyczaj w życie w trzech etapach: najpierw bada się, jaki jest rzeczywisty stan rzeczy, następnie dokonuje się wnikliwej oceny tego stanu w świetle wspomnianych zasad, a wreszcie ustala się, co można i należy czynić, by podane zasady wprowadzić w życie odpowiednio do okoliczności miejsca i czasu. Te trzy etapy postępowania określa się nieraz słowami: zbadać, ocenić, działać”. Oczywiście – ze względu na wymiar teologiczny – KNS, analizując rzeczywistość społeczną, winna korzystać z omawianej metody tak, by nie stać się jedną z wielu ideologii czy filozofii.

Tomasz Nakielski



Aktualności: Omówienie bieżących wydarzeń lokalnych i ogólnopolskich na podstawie rubryki *Z życia Stowarzyszenia* i serwisu *e-civitas.pl*